

≡ ZE ŚWIATA. ≡

Podczas wyborów do parlamentu niemieckiego brały kobiety czynny udział w agitacji i dopomogły wielu posłom wejść do parlamentu. Gdy tylko socjaliści zdobędą większość w parlamencie niemieckim, to kobiety zyskają prawo głosu, a na to nie trzeba już długo czekać.

W Budapeszcie, stolicy Węgier, odbyła się w przeszłym miesiącu konwencję unia robotników zajętych w handlu. Na konwencji tej uchwalono rezolucję, aby popierać równouprawnienie kobiet.

Z Rumunii doszły wieści o nadzwyczajnym wzroście organizacji kobiecych, mających na celu zdobycie politycznego równouprawnienia. Sufrażystki w Rumunii mają zacząć wydawać własne pismo p. t. "Prawa kobiet".

Deputacja złożona z 10 kobiet wniosła petycję do sejmu galicyjskiego o danie kobietom praw politycznych. Wszyscy członkowie komitetu sejmowego oświadczyli się osobiście za równouprawnieniem.

Niedawno została w Barcelonie uwięziona niejaka Henryka Marti, pod zarzutem zamordowania kilku niemowląt, celem przygotowania z ich krwi cudownych leków. Dotychczasowe śledztwo stwierdziło, że co najmniej 8 dzieci padło ofiarą tej zwyrodniałej wiedzy, policja jednak jest pewna, że wykryje dalsze ofiary. W ostatnim mieszkaniu, które zajmowała Henryka Marti, znaleziono w zamurowanej framudze ściennej kości i włosy ludzkie, a badając dawniejsze jej mieszkania, znaleziono w ziemi obok domu również mnóstwo kości ludzkich. Jedyne dziecko żyjące, dziewczynkę Angelitę, córkę nieznanymi rodziców, znalezioną w domu znachorki, umieszczono u szwajcara pałacu sprawiedliwości. Angelita opowiadała, że znachorka dawała jej często do jedzenia mięso o wstrętnym smaku. Wnioskuje stąd, że wiedźma w swoim zwierzęcym okrucieństwie żywiła dzieci żyjące mięsem dzieci zamordowanych. W mieszkaniu jej znaleziono zeszyt ze spisem chorób, które można leczyć środkami, sfabrykowanymi z krwi dzieci. W więzieniu potworna znachorka usiłowała odebrać sobie życie, ale przeszkodzono temu.

Z Halberstadtu donoszą pomiędzy robotnikami polskimi, zatrudnionymi w przedsiębiorstwie p. f. "Dippe i Schwartze", wybuchła nagle zaraza czarnej ospy. Chorych izolowano, wszystkim innym zaszczipiono ospę.

Sufrażystki chińskie rozbiły szyby w gmachu zgromadzenia narodowego w Nankinie.

Petersburg. Większość członków Rady Państwa w sprawie projektu prawa o oświacie ludowej wypowiada się przeciwko nauczaniu w języku ojczystym w szkołach początkowych w miejscowościach, zamieszkiwanych przez obcoziemców.

Podczas dyskusji nad etatem ministerium oświaty w sejmie pruskim poruszono sprawę założenia uniwersytetu w Poznaniu.

Nacyonalisci-liberalni wypowiedzieli się za założeniem uniwersytetu w interesie germanizacji.

Polacy uniwersytet uważają za niezbędny; ale powinna być w nim wykładana literatura polska i nauka polska.

Konserwatyści wypowiadają się przeciwko projektowi założenia uniwersytetu, obawiają się bowiem aby tą drogą nie stworzył się pruski Kraków.

Debaty dotychczas są bez wyniku.

Komisyja wniosków ustawodawczych Dumy państwowej zaakceptowała projekt rządowy o zniesieniu ograniczeń stanowych, stosowanych przez prawo względem włościan i mieszczan. Komisyja, zalecając obecnie pełnej Dumie ten projekt do przyjęcia, proponuje przyznać wszystkim poddanym rosyjskim w całym państwie, niezależnie od ich pochodzenia stanowego, z wyjątkiem jedynie żydów, równe ze szlachtą prawa co do służby państwowej i co do nagradzania orderami i innymi oznakami, przytem powinny być zniesione wszelkie przywileje, pozwalające osobom pewnych stanów zajmować określone posady, zwłaszcza rządowe.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY.

Oprócz "Zgody" tygodniowej Związek Narodowy Polski wydaje jeszcze

DZIENNIK ZWIĄZKOWY,
pismo codzienne, polityczne, społeczne i literackie. Prenumerata wynosiła dawniej \$3.00, a obecnie została zniżona na \$2.00 rocznie. Półrocznie wynosi \$1.00, a kwartalnie 50 centów.

Dziennik Związkowy wychodzi codziennie o 8-miu stronicach, jest najtańszym pismem polskim w Ameryce, kosztuje bowiem prawie tyle, co gazeta tygodniowa.

Kto chce poznać wartość i użyteczność Dziennika Związkowego, niech nadeśle swój adres, a otrzyma darmo kilka numerów na okaz. Bracia Związkowcy, popierajcie swoje własne codzienne pismo przed wszystkimi innymi.

Adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY,
1406-1408 W. Division St.,
Chicago, Ill.

Potrzeba dla Dziennika agentów we wszystkich osadach polskich. Prosimy się zgłaszać po informacje i warunki.

MALŻEŃSTWO JAKO OZNAKA ŻAŁOBY.

Grono panien różnego wieku i urody utworzyło w Nowym Yorku klub, którego zadaniem było zwalczać instytucję małżeńską. Członkinie przysięgły sobie, że nie narażą nigdy na szwank swobody dziewiczej. Na czele klubu, bojkotującego małżeństwo, stanęła młoda i ładna miss Katarzyna Brown, dla której to postanowienie nie było smutną koniecznością. Przez dwa miesiące żadna z członkiń nie przeniewierzyła się powziętemu gremialnie postanowieniu, lecz oto pewnego dnia miss Katarzyna, jadąc samochodem, uległa wypadkowi; od śmierci niechybnej uratował ją młody i piękny mężczyzna. Stało się to, co się nieraz dzieje w razach podobnych; ofiara uczuła dla swego zbawcy tak żywą wdzięczność, że nie znalazła innego dowodu, jak ofiarę ze swej wolności. Można sobie wystawić obraz jej towarzyszek. Postanowiły rozwiązać klub natychmiast, a na znak żałoby... wyjść zamąż w ciągu miesiąca. Łatwiej jednak powziąć, niż wykonać tę decyzję.

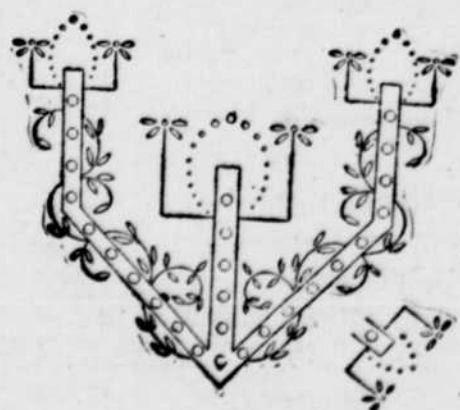
Czcie pamięć wielkich
Dobrą jest rzeczą,
To uszlachetnia
Duszę człowieczą.

Na myśl przywodzi
Przepiękne wzory,
Na które patrzym
Pełni pokory.

I przypomina
Ich świetne czyny,
Które im sławy
Dały wawrzyny.

Dobrze czynicie
Panowie, damy,
Wołając: — Wieszczu,
Pięknie kłaniamy!

A zwłaszcza w czasach,
Jak te, dzisiejsze,
Gdzie zwolna dusze
Coraz są mniejsze...



Bardzo piękny tak zwany "baltimorski" haft, odpowiedni do bluzek płóciennych.

Z życia przychodzi wszystko złe, ze sztuki płynie tylko szczęście.

Henryk Sienkiewicz.

Modelka "Zgody".



Sukienka kimono" dla dziewczynki z popielatą lub białą materią. Spódniczka może być też układana w fałdy.

Forma jest cięta na 4, 6 i dziesięcio-letnie dzieci. Na taką sukienkę dla 10 letniej dziewczynki trzeba 3 1/2 jarda materii 27 cali szerokiej.

Foremki wysła Adm. Dziennika Związkowego za nadesłaniem 10 ct. w srebrze lub znaczkach pocztowych.



Ubranko dla chłopczyka

z białej flaneli lub szewiotu, ozdobione białymi lub innego koloru wypustkami lub szutasem. Formę można dostać na 3, 4, 6 i 7 letnich chłopczyków. Materii trzeba 3 1/4 jarda, 36 cali szerokiej.

Formy wysła Adm. Dziennika Związkowego, 1408 W. Division st. za nadesłaniem 10 ct. w srebrze lub znaczkach pocztowych.

Dziwnie Opatrzność swoich wiernych broni,
Jak zechce pajęczyną jak murem zasłoni.

Okruszyny gospodarskie.

Owies jest najlepszym ziarnem dla kur. w łecie, pszenica i kukurydza w zimie.